

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośniami do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Poniedziałek, 14 stycznia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwykłe, 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wiersz

DRUGA LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz Towarzystw Kulturalno-Oświatowych

23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premii.

Główna wygrana 350,000 mk. i wiele innych na ogólną sumę 2,705,700 marek. Oplata za cały los 24 marki.

Ciągnięcie I-iej klasy d. 21 i 22 lutego 1918 r.

Zarząd: Warszawa, Królewska 23.

Reprezentacja na Łódź i okolice: STANISŁAW LIPSKI, Zawadzka 30.

Mając powierzoną sobie reprezentację

LOTERJI KLASYCZNEJ

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych na Łódź i okolice, podaję do wiadomości Pp. Kolektorów i Subkolektorów, że mogą otrzymywać u mnie losy na warunkach oficjalnych Zarządu Loterii.

Stanisław Lipski

Łódź, Zawadzka 30.

Niepodległa Ukraina.

Rozpatrując się bacznie w wypadkach, jakie naszyły w Rosji po zwycięskiej rewolucji maksymalistów, dojść musimy do przekonania, że powstanie do życia wolnej, niepodległej Ukrainy, dziś uznanej już przez wszystkie niemal państwa, już ukraiński zawdzięcza zręcznej i celowej polityce swych mężów stanu, którzy umieli zorientować się w sytuacji, jaką wytworzyły hasła, głoszone przez rząd maksymalistów,

Rada generalna Ukrainy, urzędująca w Kijowie, postarała się przede wszystkim o wytworzenie wojska ukraińskiego, które zajęło front południowo-zachodni na znacznej przestrzeni. Pozyskawszy własny front, po proklamowaniu republiki ukraińskiej niezależnej od Rosji, rządzonej przez maksymalistów, ukraińcy nawiązali bezpośrednie stosunki z państwami centralnymi, co zmusiło obie strony układające się o pokój w Brześciu Litewskim, do uznania niepodległości ukraińskiej i liczenia się z jej faktami, co do jej granic i przyszłego układu stosunków odnośnie państw sąsiednich. Będzie to miało bardzo poważne znaczenie dla Ukrainy na przyszłym powszechnym Kongresie pokojowym, nie bez pewnej szkody dla Polski i jej przyszłych granic wschodnich.

Co innego by było, gdyby politycy nasi, holdujący przeróżnym orientacjami, w porę się spostrzegli, że utworzenie narodowego wojska naszego w Królestwie Polskiem, po-

proklamowaniu jego niepodległości stało się kwestją pilną, której odkładanie „ad kalendas graecas” nie było wskazane.

Na arenie politycznej kto się spóźnia, ten zawsze traci. Co innego by było, gdybyśmy teraz posiadali na wschodzie chociaż za 30—40 kilometrów własnego frontu.

Prawdopodobnie przedstawiciele naszego rządu przytomaliby już udział w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim. Wprawdzie udział ten mamy przyobiecany i, o ile wnieść można z dotychczasowych wiadomości o podróży naszej Rady Regencyjnej do Berlina i Wiednia, sprawa budowy państwowości polskiej układa się pomyślnie, to jednak brak armii narodowej, jak się z wynurzeń polskiego ministra spraw wewnętrznych okazuje, tamuje objęcie przez władze polskie administracji wewnętrznej kraju.

St. Jan.

Czytelnictwo w Łodzi.

Ubogą była Łódź zawsze w tak doniosłym znaczeniu dla ogólnej akcji oświatowej — placówką, jak biblioteki i czytelnie publiczne. — Powoływanie do życia nowych instytucji tego rodzaju połączone było za czasów panowania biurokracji rosyjskiej z wielkimi trudnościami, zarówno, jak i istniejące już instytucje wskutek wąskich wobec szykan rosyjskiego czynownictwa — ram działalności, nie mogły rozwijać się pomyślnie.

Poza kilkoma prywatnymi bibliotekami, dostępnymi z racji wy-

sokich, stosunkowo, opłat ni tylko dla osób zamożniejszych, Łódź posiadała polskich wypożyczalni publicznych, przeznaczonych dla szerszego ogółu, zaledwie pięć!

Niezależnie zaś od tego, istniały wprawdzie przy kilku stowarzyszeniach zawodowych biblioteki, lecz o ograniczonej ilości dzieł i jako dostępne przeważnie tylko dla członków, nie mogły służyć czynnikami wielkiej akcji oświaty ludowej.

Taki oto był w krótkich zarysach stan czytelnictwa polskiego w Łodzi za czasów przedwojennych.

Wolna obecna przez zmianę warunków zewnętrznych wprowadziła węgiele w całej dziedzinie oświatowej znaczne reformy na lepsze i posunęła akcję szerzenia oświaty o wiele naprzód.

Wielkie zasługi w tym kierunku położyło Towarzystwo krzewienia oświaty. Utrzymuje ono obecnie pięć wypożyczalni książek, z których korzysta przeszło 2 tysiące osób. Razem wypożycza się w nich przeszło 100 tys. książek.

Największą poczytnością cieszą się w bibliotekach T. K. O. dzieła naukowe (średnio 20 proc.), oraz książki dla młodzieży, która stanowi wśród czytelników pięciu bibliotek towarzystwa prawie 20 procent. Wypożyczalnie T. K. O. są bardzo bogate; podczas wojny powołano do życia V-tą wypożyczalnię.

W pierwszych miesiącach wojny frekwencja w bibliotekach łódzkich zmniejszyła się lecz stopniowo zaczęła wzrastać i przerosła obecnie o wiele liczbę przedwojenną.

Z Tow. krzewienia ośw. przedziemy następnie do Towarzystwa oświatowego „Wiedza”. — Utrzymuje ono dwie wypożyczalnie, przy czem jedną otwartą w czasie wojny, oraz czytelnię pism.

Pierwsza biblioteka (Piotrkowska 103) liczy tomów 4,898 czytelników zaś 1,598, w czem rzemieślników i robotników 582; uczni i buralistów 269.

Z II biblioteki (Targowa 59) korzystało 621 czytelników. Większość czytelników — młodzież. Biblioteka liczy 2174 tomów. Największą popularnością cieszy się dział powieściowy.

Czytelnia pism posiada szereg pism warszawskich i poznańskich, — wszakże zakres działalności w tej dziedzinie jest za szczytły.

Specjalną uwagę poświęciło Tow. księżniczce dziecięcym, z których dwie: widzowska i dąbrowiecka oddano tamtejszym kołom macierzy szkolnej, i obecnie „Wiedza” utrzymuje tylko księżniczkę przy ul. Piotrkowskiej 103. Księżniczka dziecięca licząca każda po przeszło 600 tomów, — korzysta zaś z nich do 300-tu dzieci.

Obok powyższych wypożyczalni miasto nasze liczy jeszcze szereg bibliotek przy stowarzyszeniach zawodowych, — z tych bogatsze:

biblioteka nauczycieli chrześcijańskich — bardzo cenne dzieła pedagogiczne;

biblioteka przy Stow. handlowców polskich;

biblioteka przy Stow. Wzaj. Pom. Prac. Handlowych (4120 dzieł polskich; 3443 rosyj.; 1142 niemieckich i 294 francuskich), oraz biblioteki przy związkach robotniczych: przy Stow. robotniczym „Praca”; przy Stow. robotników chrześcijańskich; przy zw. ogólnozawodowym „Naprzód” im. Lipińskiego; biblioteka ta liczy 1500 tomów dzieł beletrystycznych i naukowych.

czytelników zaś przeszło 120 osób; przy Stow. robotn. „Światło” — liczy 3000 tomów.

Przy powyższych bibliotekach robotniczych czynne są obok czytelnie pism, zaopatrzone w dzienniki i periodyki łódzkie i warszawskie.

Jako dowód intensywnej pracy społeczeństwa służyć może najlepiej powołana do życia w najtrudniejszych warunkach biblioteka publiczna. — Już obecnie liczy ta pierwszorzędna placówka czytelnictwa polskiego w naszym mieście kilka tysięcy dzieł naukowych, nader cennych, szereg dokumentów historycznych, druków starych i t. p., a zaznaczyć należy, iż liczba dzieł wzrasta z dnia na dzień, zarówno dzięki ofiarności osób dobrej woli, jakoteż dzięki funduszowi, otrzymywanemu z magistratu, który umożliwił nabycie dla biblioteki szeregu dzieł najwznowszych, zwłaszcza z zakresu historii i literatury, który to dział, łącząc z filozoficznym, cieszy się największą poczytnością.

Najpilniejszą pracą warszawską na przyszłość jest zorganizowanie biblioteki podręcznej i działu pism, oraz zmiana dotychczasowego lokalu na obszerniejszy.

Biblioteka publiczna liwy obecnie przeszło 400 członków. Średnio odwiedza bibliotekę dziennie 30 — 40 osób.

Jak widzimy z powyższego, sprawy czytelnictwa naszego, pomimo tak niezmiernie trudnych warunków wojennych, pomimo plączących się przeciwności — posunęły się rzeczywiście naprzód i czytelnictwo łódzkie, t. j. jego placówki znajdują się w pełni swego rozkwitu.

Głównym zadaniem teraz społeczeństwa wiانا być jak najintensywniejsza akcja, mająca na celu oświecenie w masach zamieszkiwania do czytelnictwa, jako do jednego z pierwszych czynników rozwoju oświaty, bo czytać jest gdzie i co. W wykonywaniu testamentu wieszczów naszych: „I przed narodem nieść oświaty kaganiec... — winniśmy włożyć wszystkie siły. — Winniśmy jak najusilniej wspomagać materialnie placówki czytelnictwa, jak tow. ośw. „Wiedza“, Bibliotekę publiczną, biblioteki „Pracy“, robotników chrześcijańskich, im. d-ra Lipińskiego i inne; zapisywać się na współdziałających członków, by umożliwić przez poparcie finansowe tym instytucjom szybkie rozszerzenie działalności, oraz energiczną agitację w masach, a owoce wspólnej pracy wielkie — błogosławione będą... a.

Kronika

— **Otwarcie świetlicy.** Wczoraj o godz. 5 po poł. w domu Nr 25 przy Alei Kosielskiej odbyło się poświęcenie lokalu komitetu pań przy Del. N. P. B. chorym chrześcijanom. Poświęcenia dokonał ks. prałat Tymieniecki, poczem chór pań ochroniarek wykonał kilka utworów kościelnych, a następnie zabrał głos ks. prałat Tymieniecki.

Z kolei przemawiała przewodnicząca, p. Pytlasińska, a w końcu zabrał głos pierwszy burmistrz miasta inż. Skulski, który podzielił z uznaniem zasługi sekcji pań na polu niesienia pomocy chorym.

Po ceremonii przyjęcia gości chlebem i solą, chór wykonał „Boże, ces Polskę“.

— **Z Tow. Krajoznawczego.** Dość licznych słuchaczy sprowadził do lokalu Tow. Krajoznawczego zapowiedziany w ubiegłą sobotę, odczyt prof. Aleksandra Szymankiewicza, p. t. „Geneza współczesnej literatury polskiej“.

Prelegent rozpoczął swój referat od definicji nowej sztuki przez Jerzego Żuławskiego, następnie scharakteryzował modernizm w literaturze polskiej, omawiał „Życie Warszawskie“ wydawane przez Miriamę, mówił o radykalizmie młodej Polski w latach 1897 — 1900; wspominał o „Życiu Krakowskim“, powstałym w owym okresie czasu. Zastanawiał się nad polemiką St. Szepejanowskiego i M. dzięchowskiego — i porównywał te dwa zapatrywania na modernizm. Przytoczył odpowiedź Artura Górskiego. W końcu prelegent wypowiedział się o teorii „Nagiej duszy“.

— **Zebrań nauczycieli szkół ludowych.** Pod przewodnictwem p. Eugeniusza Maj-Majewskiego, odbyło się wczoraj, o godz. 11-ej rano, w lokalu przy ul. Andrzeja Nr 4, zebrań nauczycieli szkół prywatnych i ludowych, z udziałem delegatów z powiatu.

Przewodniczący przedstawił zebrany wyniki porozumienia się z inspektorem szkół miejskich, p. Grabiańskim, w sprawie obrony interesów nauczycieli prywatnych.

P. Wasilewski zdawał sprawę ze zjazdu delegatów nauczycieli szkół początkowych w Warszawie.

Rozwijała się szeroka dyskusja na temat, na jakiej zasadzie pozabawiono nauczycieli szkół prywatnych praw państwowych. Zabierali głos pp. Stankiewicz, Wasilewski, Kotynia i inni.

Na wniosek p. Wasilewskiego postanowiono domagać się od władz od-

noszących praw dla nauczycieli prywatnych.

W rezultacie zebrani postanowili opracować memoriał w sprawie zrównania praw nauczycieli szkół prywatnych z prawami nauczycieli szkół publicznych, który skierowany będzie do odpowiednich władz. Opracowaniem memoriału zajmuje się komisja, złożona z prezydentem Kola, oraz pp. Stankiewiczem, Wasilewskim i pani Maciejowskiej.

Postanowiono rozesłać do wszystkich nauczycieli kwestionariusz, w celu dostarczenia danych przed wojną i obecnie, dotyczących szkół prywatnych i nauczycielstwa.

Zebrani na podstawie kwestionariusza materiał przesłany będzie inspektorowi z prośbą, aby przedstawił go na zapowiadzanym w d. 21 b. m. zjeździe inspektorów okręgowych w Warszawie, celem obrony interesów nauczycieli szkół prywatnych.

— **Otwarcie szkoły.** Onegdaj, w lokalu przy ulicy Ewangelickiej Nr 18, odbyło się otwarcie Szkoły Handlowej niedzielno-wieczorowej dla praktykantów kupieckich przy Stowarzyszeniu polkich kupców i przemysłowców chrześcijańskich.

Do zgromadzonej młodzieży przemawiał pierwszy p. Nowosielski, zaznaczając, że Stow. stworzyło szkołę, aby swym praktykantom dać możliwość nabycia praktycznych wiadomości handlowych i wyraził przeświadczenie, że młodzież kupiecka zrozumie wartość i korzyść nauki i z czasem godnie zastąpi starych w pracy nad dalszym unarodowieniem handlu i przemysłu na ziemiach naszych.

Następnie zabrał głos kierownik szkoły, p. Kulej, nawołując zgromadzonych do pilności, wytrwałości i punktualności.

Narazie otwarte zostały 2 kursy; trzeci kurs rozpocznie funkcjonować później.

Obecnie na dwóch kursach zapisanych jest 50 słuchaczy.

Zapisy przyjmowane są dalej.

— **Z Tow. Lekarskiego.** W środę, 16 b. m. o godz. 7-ej odbyło się posiedzenie Tow. Lekarskiego z następującym porządkiem obrad: — odczyty: 1) zdolności krytyczne u zdrowych i chorych umysłowo; 2) badania nad oddychaniem podczas status epilepticus, łącznie z demonstracją krzywych oddechowych.

— **Z wydziału zarobkowości.** Na sobotnim posiedzeniu wydziału zarobkowości publicznej zatwierdzono proponowaną listę lekarzy dla dzieci szkolnych i postanowiono przesłać takową do zatwierdzenia magistratowi. Po zatwierdzeniu wspomnianej listy ambulatoria zaczęła funkcjonować.

Wydział postanowił zażądać od magistratu dodatkowego kredytu na dwa ruchome aparaty dezynfekcyjne.

— **Podatek mieszkaniowy za rok 1918.** W celu ustalenia wysokości podatku mieszkaniowego na rok 1918 wszyscy właściciele oraz zarządcy domów otrzymają za pośrednictwem urzędników policyjnych do wypełnienia specjalnej listy.

— **Z Tow. „Kropka Mleka“.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Tow. „Kropka Mleka“ postanowiono rozszerzyć akcję rozdawnictwa mleka na dzieci w wieku do lat 4. Młódz wydawanego mleka postanowiono zwiększyć i doprowadzić liczbę dzieci, mogących korzystać z rozdawnictwa, do 300 na każde miejsce rozdawnictwa (dotychczas wydają one mleko przeszło 220 dzieciom).

Szósty punkt rozdawnictwa (Rybna Nr 10), który dotychczas wydawał mleko 100 dzieciom, postanowiono rozszerzyć tak, aby mógł obsługiwać 300 dzieci, oraz przemieścić go do południowo-wschodniej części miasta (ul. Brzezińska na wschód od Franciszkańskiej).

Dla dzieci ponad 2 lata projektuje się utworzenie kuchni, a wobec trudności otrzymania niezbędnych

artykułów, specjalna komisja ma się zająć rozpatrzeniem sposobu odpowiedniego odżywiania tych dzieci.

— **Z kasy pożyczkowej.** Następną wypłata pożyczek w bezprocentowej kasie pożyczkowej przy Del. Nies. Pomocy Biednym odbędzie się jutro.

Z związków i stowarzyszeń

× **Z stow. drobnych kupców i przemysłowców.** Na ostatnim posiedzeniu Stow. drobnych kupców i przemysłowców chrześcijańskich omawiano sprawę reorganizacji Stowarzyszenia oraz zmiany statutu, a to w celu zapewnienia i utrwalenia odpowiedzialności członków oraz powiększenia kapitału obrotowego składnicy Stowarzyszenia.

Do opracowania projektowanych zmian, powołano specjalną komisję złożoną z pp. Pawła Wiszniewskiego, J. Nadworskiego i Stanisława Miśkowskiego.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dzisiaj teatr Polski nieczynny. Jutro „Ich czworo“ Zapolskiej.

Operetka polska.

Operetka polska przedłużyła swoją gościną do czwartku.

Dzisiaj „Cnotliwa Zuzanna“, jutro „Zemsta nietoperza“.

Z sali odczytowej.

„Armja Odrodzenia Narodowego“.

Wobec wypełnionej po brzegi sali Koncertowej wygłosił wczoraj swoją prelekcję o potrzebie odrodzenia narodowego, słynny już dziś myśliciel chrześcijański, ks. Czesław Oraczewski, autor szeregu dzieł filozoficznych i psychologicznych.

Trudno w wąskich ramach sprawozdania dać całkowity wyraz tym wszystkim ideom, które apostołnie młody filozof chrześcijański, zastrzegając się przytem, że idee te — to nie jego własne myśli, lecz puścizna po szlachetnych umysłach czasów ubiegłych, które już wiedzą je usiłowały w życie wprowadzić. Ograniczymy się więc do zaznaczenia cytowań i wzmianek hasłami, w ogólnych zarysach.

Wielka obecna, to konieczność dziełowa. Katalizm ten — to wynik walki między intelektem duszy a intelektem materialnym człowieka. Wojna obecna — to chwila przełomowa wieków, z której wyłknie musimy, jako ludzie nowi, odrodzenie. Wojna wykazała, że jest naród w czasie takich przewrotów. Jaka jest ona potęga...

Podstawami każdego narodu — nie jego dobrobyt ekonomiczny, nie jego potęga państwowa — nie. Jego podstawa siły moralne, duchowe. One mu tylko szczęście dać mogą. Najlepszy przykład mamy na Rosji — elbrzymim imperjum państwowym, które i w debrecybie ekonomicznej się rozwijało, a jednak wali się teraz w gruzy — rozlatuje na kawałeczki — gdyż brak podstawy — brak siły duchowej.

Wielka o pokój — to paradoks! Ale pokój, ku któremu obecnie dąży cała ludzkość — którego pożąda mały i duży — mądry i nieświadomy — będzie pokojem trwałym naprawdę tylko wtedy, gdy weleli zasady Chrystusa, gdy będzie pokojem Chrystusowym, chrześcijańskim. Gdy będzie dane każdemu narodowi prawo do swobodnego rozwoju w ramach swej społeczności.

Naród polski, posiadający tak świetne tradycje przeszłości, wstąpił w pierwszy rządzie o d r o d z ó n y, do niepedagoga bytu stanął i świecił przykładem światu całym, na wschód i zachód. A, jak mówi Norwid, miarą korzyści jednostki jest korzyść narodu, dlatego też odrodzenie to polega na jaknajsilniejszym zespoleniu wszy-

stekich sił narodu w jedną całość. Dlatego stworzyć winniśmy Armję Odrodzenia Narodowego — każda jednostka by była w społeczności większą z czelem samego siebie i narodu swego i żołnierzem — ofiarnym każdej chwili dla swego narodu — słowem, by każda jednostka w społeczności czuła się prawdziwą, istotną częścią swego narodu.

A odrodzić się musimy i duchowo, i ekonomicznie, i fizycznie; ku temu ostatniemu popierać winniśmy ruch harcerski. Odrodzić się musimy na duszy i na ciele.

Oto w streszczeniu nauka, którą głosi ks. Czesław Oraczewski. Ze względu na szczytne jej hasła winna się ona przyjąć w całej społeczności polskiej.

Prelegenta przyjmowano owacyjnie, a za prawdziwą ucztę duchową, jaką zgotował słuchaczom — dziękowano długo nie milkącymi oklaskami.

M. Skielcz

Straszne skutki kontrabandy.

Dnia 22 grudnia rozegrała się straszna tragedia w pociągu osobowym, idącym w nocy ze Strzyna do Przemysła. Jeden z wagonów tego pociągu był tak przepelniony, że pasażerowie siedzieli na półkach i tłoczyli się na platformach. Drzwi z powodu ścisunku nie można było z obu stron wagonu zamknąć. Około godziny 1 po północy zgasiła lampa i dalsza podróż odbywała się w ciemnościach. Jakiś żyd spekulant wziął palenisko pod ławką, walizkę, nalożoną butelkami z benzyną. O godz. 3 i pół jeden z jadących na urlop legionistów poczuł zapach benzyny i ostrzegł głośno obecnych, by nie zapalano światła. W tej samej jednak chwili zapalił ktoś zapalniczkę i niechcący rzucił na rozlaną benzynę.

Nastąpił momentalnie wybuch i straszny popłoch. W kilka sekund potem zależa się walka i cały wagon ogarnęły płomienie. Lina bezpieczeństwa nie działała niestety. Kilkadziesiąt osób wzięło się na podłogę w płomieniach, inni wyskakiwali przez okna, znajdując śmierć pod kołami. Pociąg wciąż pędził. Okropne sceny odgrywały się u wejścia na platformę (przebiega do następnego wagonu, nie było). Już i z zewnątrz wagon się palił. Z platformy rzucano się na platformę kolejową. Jeden z podróżnych legionistów T. Koziejowski z Warszawy, dostał się prawie cudem na schodki platformy i odchylił się jak mógł najbardziej od płomieni, lecz gdy ogień zajął mu rękę, odpadł i zleciał nieprzytomny, na szczęście na spadziasty nasyp. Sąsiedni wagon zajął się tymczasem, a pociąg jeszcze pędził. Dopiero 1 i pół km. od stacji w Chyrowie zatrzymał się. Spaliło się w obu wagonach i znalazło śmierć pod kołami około 40 osób. Przeszło drugie tyle rannych. Wielu przez wybite szyby wełgało się na dach, lecz gdy płomień i tam dosięgnął, spadali na tor.

Wśród legionistów jest rannych 20, między nimi wspomniany Tadeusz Koziejowski, Feliks Kordys i Jabłoński — wszyscy trzej z Warszawy.

Pociąg sanitarny odwiózł rannych do Przemysła.

Rokowania w Brześciu.

Na początku wczorajszego posiedzenia plenarnego, które się rozpoczęło o godz. 10 i pół przed południem, przewodniczący hr. Czernin złożył następujące oświadczenie:

Na plenarnym posiedzeniu z dnia 10 b. m. sekretarz stanu ukraińskiej republiki ludowej wręczył delegacjom czterech państw sprzymierzonych notę sekretarjatu generalnego ukraińskiej republiki ludowej z dnia 11-go grudnia 1917 r. Nr 728. W punkcie 7-ym nota ta zawiera oświadczenie, że reprezentowana przez

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali współczucie, oddając ostatnią posługę



Marji Muznerowskiej

Serdeczne „Bóg zapłać, — wyraża

Stronkana Rodzina

generalny sekretariat ukraińska republika ludowa występuje w sprawach międzynarodowych samodzielnie i że pragnie ona brać udział we wszystkich rekowaniach, konferencjach i kongresach pokojowych narówni z innymi państwami.

W odpowiedzi na to mam zaszczyt oświadczyć w imieniu delegacji czterech państw sprzymierzonych co następuje: Uznajemy delegację ukraińską jako delegację samodzielną ukraińskiej republiki ludowej.

Formalne uznanie ukraińskiej republiki ludowej, jako samodzielnego państwa, zastrzegają sobie państwa sprzymierzone w traktacie pokojowym.

Następnie poprosił o głos pan Trecki i powiedział co następuje:

„Konflikty, które wynikły pomiędzy rządem rosyjskim a generalnym sekretariatem, a których stroną faktyczną znana jest mniej więcej wszystkim obecny, nie miały i nie mają żadnego związku ze sprawą samookreślenia narodu ukraińskiego. — Fakt samookreślenia Ukrainy, jako republiki ludowej, nie może być powodem do konfliktów pomiędzy obu bratnimi republikami.

Delegacja rosyjska, zgodnie z oświadczeniem, złożonym na posiedzeniu w dniu 10 stycznia r. b., nie widzi żadnych przeszkód do samodzielnego udziału delegacji generalnego sekretariatu w rekowaniach pokojowych.

Następnie ukraiński sekretarz stanu Hołubowicz oświadczył, że przyjął do wiadomości deklarację czterech państw sprzymierzonych. Na tej zasadzie delegacja jego weźmie udział w rekowaniach pokojowych.

Gen. Hoffmann, który następnie poprosił o głos, zauważył, że z odpowiedzi przewodniczącego petersburskiej delegacji na jego protest wynikałoby on, że pan Trecki nie zrozumiał dlaczego zakwestionowane przezeń depesze iskrowe i publikacje przeciwnie są duchowo zawieszona broni. Umowa o zawieszeniu broni rozpoczynała się słowami: „W celu doprowadzenia trwałego pokoju”. — Propaganda rosyjska wykazuje przeciwko temu gdyż dąży ona nie do trwałego pokoju, lecz do wywołania w naszych krajach rewolucji i wojny domowej.

Gen. Hoffman zaznaczył, że jego protest nie jest skierowany przeciwko rosyjskiej prasie, lecz przeciwko oficjalnym oświadczeniom rządowym i oficjalnej propagandzie, zaopatrzonej w podpis głównodowodzącego Krylenki. Naczelny dowódca na wschodzie i sekretarz stanu spraw zagranicznych analogicznej propagandy nie uprawiają.

Sekretarz stanu v. Kühlmann stwierdził, że niemieszanie się do stosunków rosyjskich stanowi trwałą zasadę rządu niemieckiego, która jednak, oczywiście, wymaga absolutnej wzajemności.

Trecki oświadczył na to, że partje, popierające rząd rosyjski, będą uważały za krok naprzód, jeżeli rząd niemiecki swobodnie i szczerze wypowie swoje poglądy co do wewnętrznych stosunków, o ile będzie uważał za konieczne.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Przemówienie Balfour'a.

Minister spraw zagranicznych, Balfour, wygłosił w Edynburgu mowę o celach wojennych, na początku której zaznaczył, że istnieje najzupełniejsza zgodność poglądów.

Choćby niektóre szczegóły zostały zmienione, to jednak po ostatnich wielkich mowach, Lloyd George'a i prez. Wilsona nikt nie może twierdzić, że duch, który w czasie wojny ożywił Anglię i jej sprzymierzeńców, doznał jakiegokolwiek zmiany zasadniczej.

W obecnych stanowisku Niemiec nie widzi on żadnej poprawy. Po winie Niemcy chcą zawrzeć układy, ponieważ ostatnie lata wiele ich nauczyły. Być może, że następne miesiące nauczą ich jeszcze więcej. Mam nadzieję, że po oddaniu się polityków niemieckich do dyspozycji międzynarodowych sądów rozjemczych, nastąpi również u Niemców poprawa co do innych punktów spornych.

Następnie Balfour powtórzył angielskie pretensje, dotyczące krzywdy, wyrządzonej Belgii, a nawiązując do oświadczeń Lloyd George'a i Wilsona, powiedział: Po ogłoszeniu naszych celów wojennych, które wrogowie wzdrygała się nawet wziąć pod rozwagę, wiemy, że waleczą oni o coś wręcz przeciwnego temu, o co my walczymy.

Wiemy, że młodzież Niemiec poddana jest na rzeź, że przemysł niemiecki zagrożony jest w całym świecie, że finanse niemieckie pogrążone zostały w otchłań nędzy — w tym jedynym celu, aby przeszkodzić naprawie krzywdy, popełnionej w r. 1871, aby przeszkodzić Belgii odzyskać sytuację, w jakiej ona była, gdy Niemcy pogwałcili jej granice, aby przeszkodzić zakończeniu wielkiego dzieła zjednoczenia narodu włoskiego, aby przeszkodzić naprawie innej wielkiej krzywdy, wielkiej krzywdy narodu Polski, wiemy, że dzieje się to po to, aby Mezopotamię i Arabię zawrócić Turcji, aby Jerozolimę znów oddać pod panowanie Konstantynopola, aby wydać Grecję tym, którzy ją zdradzili i aby przeszkodzić zagonieniu ras, zadanych Rumunii, Serbii i Czarnogórze. Ote cele, dla których Niemcy, jak to sami przyznają, chcą pozostawić cały świat w stanie walki zbrojnej, chcą, aby się krew lała, jak woda.

Naszkicowany przeze mnie obraz niemieckich celów wojennych musi stać się przed narodem niemieckim w jasnym świetle, rozpraszającym wszelki mrok, aby Niemcy zobaczyli, że jeżeli oni nadal muszą z miesiąca na miesiąc znieść cierpienia, które na ich barki włożone, to dzieje się to nie dla prawdziwie niemieckiego celu i nie za coś, co może być uważane za zabezpieczenie Niemiec, lecz że dzieje się to dla celów ambitycznych.

Następnie Balfour mówił o niesłychanych trudnościach, związanych z proponowanym związkiem narodów, który, przedewszystkiem, musi utrwalić międzynarodowy podział terytorjalny, nienaruszający słuszności i wolności.

Sz. Prenumeratorów w naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 13-go stycznia.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka K. Rupprechta Bawarskiego

Na wschodzie i na zachodzie od Armentieres, oraz w okolicy Lens trwało w ciągu dnia ożywiona działalność artyleryjska, która chwilowo ożywała i na innych odcinkach.

Front Niemieckiego Następcy Tenu i

Walka artyleryjska na wielu odcinkach frontu. Silniejsze oddziały francuskie, które ruszyły do ataków wywiadowczych na północy od Reims, w Szampanji i na południowym wschodzie od Avescourt zostały odrzucone. Podczas naszego przedsięwzięcia na południowym zachodzie od Ornes wzięliśmy jeńców.

Na wschodnich wzniesieniach Mozy i w środkowych Wogezach działalność artyleryjska chwilowo wzmagająca się.

W walkach powietrznych zestrzelono wczoraj 6 nieprzyjacielskich samolotów i 3 balony na uwięzi.

Wschodnia widownia wojny

Nic nowego.

Front macedoński.

oraz

Włoska widownia wojny.

Sytuacja bez zmiany.

Pierwszy General-Kwatermistrz

Ludendorff.

Wieści z Rosji.

Polska a Białoruś.

Zjazd Białoruski zatelegrafował do Treckiego w Brześciu, co następuje:

„Wobec pogłosek, że w Brześciu w czasie rokowań pokojowych jedna ze stron zaproponowała, aby włączyć Białoruś do Polski, Zjazd Białoruski w Mińsku zapytuje: 1) Czy pogłoski te są prawdziwe, 2) jak zapatruje się na to Rząd Ludowy, 3) jakie stanowisko zajął w tej sprawie rząd komisarzów”. Podpisali prezes zjazdu Sawicz, wiceprezes Wierbiński.

Na to Trecki odpowiedział: „Sprawa ta nie była omawiana w Brześciu. Rząd Ludowy w zgodzie ze swym programem uważa, że nikt, przez Białorusianów, nie ma prawa decydowania o losach Białej Rusi. Tego stanowiska bronić będzie nasza delegacja w dalszych rokowaniach”.

Decret bolszewicki.

Rada komisarzy ludowych wydała dekret, ogłaszający wszystkie instytucje wszechrosyjskiego związku ziemstw własnością republiki rosyjskiej.

Pogróżki Lenina.

Do „Daily News” donoszą z Petersburga: Lenin wyjechał na krótki czas do Finlandji. Przed wyjazdem wygłosił on mowę, w której zagroził nowymi przygotowaniami wojennymi, o ile mocarstwa centralne odrzucą warunki rosyjskie. Jak mówią, Krylenko gromadzi armję ochotniczą. Z frontu donoszą, że Krylenko wydał rozkaz wszystkim oficerom powrotu na te stanowiska, które zajmowali przed rewolucją bolszewicką.

Odezwa Krylenki.

Jak donosi biuro Rentera, wydał Krylenko długą odezwę, w której daje obraz, jak republika rosyjska i rady robotniczo-soldaterskie odczołowały się wrogami, poczem zwraca uwagę na świętą wojnę rewolucyjną przeciwko burżuazji rosyjskiej, niemieckiej, angielskiej i francuskiej. W tym celu — mówi odezwa — należy wystawić nową armję i dlatego rosyjski wódz naczelny wzywa wszystkie pułki, bataljony i kompanje, aby do tej armji wstępowały.

Telegramy.

Rada Regencyjna w Wiedniu. WIEN, 13.1. — Wiedeńskie c. i k. Biuro korespondencyjne donosi:

W południe odbyło się w Laxenburgu u Ioh. Cesarzkiej Mości śniadanie, na które byli zaproszeni: Członkowie polskiej Rady Regencyjnej arcybiskup Kakowski, p. Ostrowski i książę Lubomirski, prezes ministrów polskich Kucharzewski, prałat Chelmski, książę Radziwiłł, referent ministerjalny Okołowicz, referent gabinetu cywilnego hr. Tarnowski, kapitan Drownowski, hr. Rostworowski, rotmistrz Górka, oraz przydzielona do tych panów służba honorowa.

Austro-polskie rozwiązanie

KOLONJA. — „Kölnische Zeitung” donosi z Berlina: W związku z rozstrzygniętymi podczas obecności rządu polskiego w Berlinie sprawami zasługują na uwagę wskazówki, które otrzymujemy z dobrze poinformowanego źródła, że t. zw. austro-polskie rozwiązanie sprawy polskiej nie ma właściwie takich widoków powodzenia, jak się to ogólnie przypuszcza. Jest to jeszcze kwestja, jaki wpływ mają w tym wypadku sprawy ekonomiczne.

Manifest socjalistów szwedzkich.

SZTOKHOLM, 13.1. Manifest socjalistów szwedzkich, o którego ogłoszeniu doniesiono, posiada brzmienie następujące:

Ludzkość tęskni do uwolnienia jej od okropności wojny światowej. Wzajemnemu wyniszczeniu się i mordowaniu musi być położony koniec. Pod tym względem zarówno w państwach wojujących jak i neutralnych panuje jedność uczuć.

Ządanie zawarcia pokoju powszechnego stało się silniejszym z chwilą wszczęcia rokowań niemiecko-rosyjskich i wciąż się wzmacnia. Jeżeli pokój odrębny doprowadzi nas do szybkiego i błogosławionego, powszechnego i sprawiedliwego pokoju, to w pierwszym rzędzie zależnym jest od faktu, czy międzynarodówka zdolna będzie do wspólnego czynu.

Te skupienie musi nastąpić teraz. Każda przeszkoda, która komu na drodze staje, musi być zburzona. Wzywamy tedy socjalistów wszystkich krajów, by natychmiast przystąpili do czynu, skupili się w międzynarodówce i oddali swe głosy, reprezentujące klasy robotnicze we wszystkich krajach, za powszechnym pokojem narodów.

W szczególności zwracamy się do socjalistów Anglii, Francji, Włoch i Ameryki z wezwaniem, by użyli wszelkich środków, w celu cofnięcia edmawy wydania paszportów.

Wobec tego, że rządy złożyły świadectwo braku dążeń pokojowych, narody muszą same wejść w porozumienie, w celu niezwłocznego przeprowadzenia powszechnego i sprawiedliwego pokoju, który uwolni świat jednocześnie od wojny i od militarystyki.

O orędziu Wilsona.

BERLIN Z Zurychu donoszą do „Berliner Tageblattu”: Zdaniem prasy szwajcarskiej, orędzie Wilsona oznacza bardzo silne ożywienie zainteresowania się sprawą pokoju. „Zürcher Post” pisze: „Właściwie powszechna rokowania pokojowe są w biegu, a najważniejsze jest dzisiaj to, aby nieeszły z porządku dziennego i dąły przez to przynajmniej możliwemu porozumieniu, zanim w jakimkolwiek zakątku frontu nie wybuchnie znów szturm. Temu celowi służy także program pokojowy prezydenta Wilsona.

BERLIN. Z Genewy donoszą do „Vossische Zeitung”: „Temps” oświadcza: „Po raz to pierwszy prezydent wyraził się o Alzacji i Lotaryngii. Nie wątpiliśmy w jego uczucie, niemniej jesteśmy szczeniwi, że wyraził je jasno. Dziękujemy mu za to, że przedstawił zarządca

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się.

nie to w prawdziwym jego znaczeniu i określił zwrot Alzacji i Lotaryngii nie tylko jako żądanie specjalne Francji, lecz także jako istotny warunek pokoju powszechnego.

Cele wojenne Włoch.

BAZYLEA, 13.1. Dzienniki szwajcarskie, donoszą z Rzymu: Krążą pogłoski, że rząd zamierza wkrótce wystąpić z deklaracją, w której sformułuje ściśle swe cele wojenne.

Wystąpienie szefa admin. woj. na Litwie.

WARSAWA.

Z Kowna donoszą telegraficznie do „Deutsche Warsch. Ztg.“ pod datą 12 stycznia: Jego Dostojność książę Ysenburg-Birstein, szef zarządu wojskowego na Litwie, podpułkownik a la suite armji, został na własne żądanie usunięty z zajmowanego stanowiska. Naczelny dowódca na Wschodzie J. K. W. gen.-marszałek polny ks. Leopold Bawarski telegraficznie zgodził się na jego prośbę, oraz wyraził mu słowa podziękowań i uznania za trzyletnią pracę. Depeszą kończy następującym zdaniem: „Moje najgorętsze podziękowanie i moje najzupełniejsze uznanie towarzyszyć będzie Jego Wysekości przy opuszczeniu tego pięknego kraju, którym zarządza w duchu niemieckim był

zawsze Waszem najszlachetniejszym życzeniem“.

Delegacja wojsk polsko-amerykańskich w Paryżu.

LUGANO. — Pisma paryskie donoszą, że przybyła do Paryża delegacja wojsk polsko-amerykańskich, mająca być przyjęta przez Poincaré'go.

Telegramy własne

Powrót Rady Regencyjnej.

WIEN, 13.1. (w) Członkowie polskiej Rady Regencyjnej wraz z premierem Kucharzewskim i towarzyszącymi im panami wyjechali dziś w południe z powrotem do Warszawy.

Narady u cesarza.

BERLIN, 14.1. (w) — „Lokal Anzeiger“ pisze: Jak się dowiadujemy, kanclerz Rzeszy, hr. Hertling odbył wczoraj naradę z generałami Hindenburgiem i Ludendorffem, która poprzedziła posłuchanie u cesarza. Rada korenną — jak to już donosiliśmy — nie zebrała się wczoraj, lecz zato wyznaczono na dziś konferencję u cesarza, w której mieli wziąć udział obydwaj głównodowodzący, kanclerz, podsekretarz stanu, von dem Busche i grupa osób ze sfery kierowniczych.

Sekretarz stanu, v. Roedern jest jeszcze niezdrów, — tak, że wątpliwe, czy będzie mógł przyjąć udział w naradach.

W przededniu decyzji.

BERLIN, 14.1. (w) — „Taegl. Rundschau“ pisze: Przeżywamy obecnie ciężkie chwile w przededniu decyzji ostatecznej.

Dzisiejsze narady cesarza z następcą tronu, kanclerzem i głównodowodzącymi dotyczyły nie tylko polityki celów wojennych, ale również polityki wewnętrznej w stopniu, w jakim pozostaje ona w związku ze sprawami wojny, w celu wyświeślenia i ustalenia wytycznych co do dalszego postępowania.

„Deutsche Tages Ztg.“ pisze: Narady kierowniczych sfer cywilnych i wojskowych, odbywające się częściowo w obecności cesarza i następcy tronu kontynuowano w ubiegłą niedzielę. Według kursujących pogłosek — dotychczasowe wyniki konferencji — stosunku do konieczności narodowych, nie mogą być uważane za niepomysłne.

Sytuacja we Francji.

GENEWA, 13.1. (w) — „Lok. Anz.“ informuje: Z Paryża donoszą, że przekształcenie gabinetu należy uważać za więcej, niż prawdopodobne, lecz

dopiero wskakże po nowej mowie w sprawie wzrastającej agitacji keiserwatystów na i po za frontem.

Wiele pism zapowiada rychłe aresztowanie Caillaux.

Magistrat rozpocznie wkrótce wypłaty odszkodowania kwatrukowemu za postój wojsk i władz wojskowych niemieckich za czas od 6 grudnia 1914 r. i wzywa niniejszym interesowanych do zgłaszania swych pretensji na specjalnych formularzach, które otrzymywać można w godzinach biurowych w Wydziale Kwatrukowym magistratu, Nowy-Rynek 14, pokój 20, za opłatą 10 fen. za arkusz.

Dla każdego lekalu winien być włączony oddzielny arkusz.

Podania, robione nie na formularzach, nie będą wogóle rozpatrywane. Kwity kwatrukowe winny być dołączone jako dowód.

Podania, dotychczas już złożone, a nie zatwierdzone, winny być na nowo złożone.

W braku opiekunów prawnych właściciele domów mogą składać wnioski za nieobecnych swych lokatorów.

MAGISTRAT
Wydział Kwatrukowy

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia Nr 37,) **po brzo niżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szawc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marii Pannie	10	—	10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	—	2.40
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego wychodzi **dwadzieścia dwa razy** dziennie,

pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.**

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji „ 3.75 „ za markami „ 5. „ za granicą „ 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

„MUCHY“

naipoczytniejsze pismo humorystyczne w Król.

Najtańszej, najdogodniej, najłatwiej prenumerować wprost z reprezentacji łódzkiej.

Prenumerata roczna 24 Mk. półroczna 12 Mk. kwartal. 6 Mk. mies. 2 Mk.

(z odnośnieniem do domu)

Przyjmowanie prenumeraty.

1 ogłoszeń do „Much“ od dn. 1

stycznia w admin. N. Kurjera

Łódzkiego, Zachodnia 37. od

1 — 2 p.p.

Udzielam lekcji

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: **arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki** oraz przygotowuję **zapełnić do klas 5 włącz** Wiadomość: ul. Zachodnia 37, I-sze piętro, front, prawa strona, do 2 ej i po poł. od 6 ej

Lekarz-Dentysta

H. Lewita

Choroby zębów i jamy ustnej.

Przyjmuje od 10—2 i od 4—7

Piotrkowska Nr 17.

Szkoła techniczna

w Łodzi, Pańska 9.

Czynne są oddziały budowlany, elektrotechniczny i mechaniczny. Warunki przyjęcia udziela kancelarja codziennie od 3—5. Zapis nowych kandydatów i kandydatek odbywa się codziennie między 3—5.

Resztki Cegielniana 43

Na męskie i damskie **kostjomy** i na **parta** a także na balowe, żałobne suknie i na **fartuchy**. Różne barchany, bawelnianie, **trykotowa** bielizna i chustki.

Cegielniana Nr. 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej. — — —
Uwaga: **Stale ceny.**



Za kilka fenigów nowa bluzka

Farba dla użytku domowego **PALATYN** do farbowania wszelkich starych rzeczy: ubrania, garnitury i t. p.

Żądać tylko z firmą **BIAŁOGORSKI i S-ka** Cegielniana Nr 49.

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 23.

Lekarz-dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Do sprzedania okazynie gospodarka 7 i pół morgi z domem i zabudowaniami, niedrogo i niedaleko od szosy 3 wiośty od tramwaju w powiecie łódzkim, obsiane 5 morgów żytem i 2 morgi jaki. Wiadomość: w administracji N. K. E. ul. Zachodnia Nr 37

Do sprzedania wioskowa posiadłość rolna pod Łodzią z laskiem, ogrodem budynkami i inwentarzem. Wiadomość: Przejazd Nr 14

Meble sprzedaje po cenie kosztu Orla Nr 23, stolarnia.

Opał najlepszy i najtańszy. Wyborowy suchy, palący się piomieniem torf sprzedaje po 5 fenigów oraz na pady i wozy. Biuro Opalowe „Ciepło“ Zawadzka 53. ró: Litpowe.

Rutynowana nauczycielka przyspasabia do szkół. Konwersacja franenska. Widozaska 78 m 5

Uczeń poszukuje lekcji, przyspasabia do I, II i III kl. Uczy analfabetów. Ceny przystępne. Zawsze można od 4 godz., ul. Benedykta 14 w nr 14.

Zagląję 2 paszporty familijne 10 den na imiona Bolesława Józefa, Irony i Anny Budziarek, drugi Franciszka Andrzejczaka.

Zaginęła legitymacja, wydana dla 6 ciu osob z 4 uczestku na imie Kazimierza Gutkowskiego.

Zaginęła legitymacja chlebowa wydana z 17 uczestku dla 8 osob na imie Barbary Lukomskiej.

Roczne i półroczne Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157 Piotrkowska 157

Wykłady w nowej grupie rozpoczną się dnia **16 stycznia 1918 r.**

Kancelarja otwarta codziennie od godz. 5—7 wiecz.